

Uwielbienie takie jak w niebie - E-book

Chuck Pierce

Uwielbienie takie jak w niebie - E-book

Kategorie:
e-book

39,90 zł

numer katalogowy: EB/0260

ISBN: 9788377520420

liczba stron: 345

format: Epub, Mobi

rok wydania: 2024

E-book to elektroniczna wersja książki, dostępna w formacie epub lub mobi. Po zakupie plik przychodzi na adres e-mail podany przy rejestracji. Plik należy pobrać na urządzenie mobilne obsługujące tego typu pliki (kindle lub aplikacje: lithium, epub reader, eReader, Pocketbook lub inne) i otworzyć przez daną aplikację.

Uwielbienie takie jak w niebie E-Book

O książce: Czy można uwielbiać bez muzyki, bez instrumentów, bez piosenek i bez słów? A gdyby tak w niedzielny poranek wkościele wyłączyć prąd? A co z naszym ulubionym stylem, naszymi tradycjami i pragnieniami? Jakie znaczenie ma dziś dla nas przybytek Dawida i w jaki sposób będzie on odbudowany u schyłku czasów?

Jak piszą autorzy książki, „aby lepiej zrozumieć, czym jest uwielbienie, musimy zobaczyć je poza kontekstem muzyki”. Samo śpiewanie piosenek, nawet najbardziej namaszczone, może być jedyną religijną czynnością, która nawet o krok nie zbliży nas do Boga. Musimy wyjść poza strefę własnego komfortu i pozwolić Bogu poprowadzić się do miejsc, których nie znamy. Uwielbienie bowiem to nie tylko granie i śpiewanie – to również modlitwa, to wstawienie prorocze i waleczne, to potężny oręż w walce duchowej zmieniającej rzeczywistość wokół nas. Uwielbianie to także ofiara, jaką składamy Bogu, owoc naszych ust, to miejsce niezwyklej intymności i kształtowania się więzi ze Stwórcą, gdy stajemy z Nim twarzą w twarz.

Ta książka odkrywa przed nami szerokie spektrum uwielbienia i pozwala dostrzec takie jego aspekty, zarówno w życiu osobistym, jak i wspólnotowym, o jakich zazwyczaj nie myślimy. Również w kontekście historycznym. Książka nie tylko dla liderów. Polecamy!

Recenzje: Książka Uwielbienie takie jak w niebie jest dla mnie ważna z trzech powodów.

Po pierwsze: bardzo rzetelnie i ciekawie pokazuje proces, jakiemu poddawana była cała sfera muzyki i twórczości w historii Izraela oraz Kościoła.

Drugi powód to wnikliwa analiza kluczowych wersetów biblijnych w temacie uwielbienia.

I po trzecie: jak połączyć to wszystko z praktyką dnia codziennego.

Ponadto znalazłem tu świetny wstęp autorstwa pastora Wiesława Ziemby, dotyczący uwielbienia w Polsce. Według mnie pozycja obowiązkowa dla ludzi zaangażowanych w uwielbienie w Kościele. Razem z całym zespołem uwielbienia robimy właśnie roczne studium w oparciu o Uwielbienie takie jak w niebie. B.B.

„Muzyka doprowadza nas do płaczu i śmiechu, popycha do tańca i wprawia w zachwyt. Sprawia, że spoglądamy wstecz lub patrzymy w przyszłość. Pobudza nas do walki i wysyła na wojnę. [...] Pociesza, gdy jesteśmy przygnębieni, lub pokrzepia, gdy tego potrzebujemy. Potrafi rozbroić nasz upór lub wzmocnić przekonania. [...] Muzyka potrafi łamać opory i kruszyć bariery, sprawia, że jej przesłanie dociera do najgłębszych zakamarków ludzkiego serca”.

Pamiętam pewien wieczór sprzed lat, kiedy Bóg wprowadził mnie w niezwykle miejsce w moim osobistym czasie uwielbienia. Jedną piosenką Duch Święty poruszył mnie tak bardzo, że modliłam się przy niej i płakałam przez prawie dwie godziny.

W tamtym czasie usilnie zabiegałam o coś przed Bogiem i wówczas, tego wieczora, Bóg wkładał w moje serce konkretne rzeczy do modlitwy o tę sprawę. Boża obecność była tak intensywna i niezwykła, że bez żadnych oporów popłynęłam tym nurtem. Wiem, że nie wymyśliłam sobie tego, bo sama z własnej woli nie słuchałabym przez dwie godziny jednej piosenki i nie byłabym w stanie tak się zatracić w uwielbieniu. Bóg po prostu tam był.

Słowa piosenki były bardzo proste: mówiły tym, jak wielki jest Bóg. W pewnym momencie zaczęło do mnie docierać, że On rzeczywiście jest wielki. Zaczęłam sobie uświadamiać, jak niesamowity, potężny jest Bóg. Zobaczyłam, że moje problemy tak naprawdę są niczym w porównaniu do tego, kim On jest. Wydały mi się tak małe, tak nieistotne, tak błahе, tak proste do rozwiązania dla Boga, że już nie musiałam o nic prosić. Wszystko, czego wtedy pragnęłam, to uwielbiać Go, mówić Mu kim jest, jaki jest, zachwycać się Nim. Miałam wrażenie, że doświadczyłam wówczas, w niewielkim stopniu przynajmniej, co to znaczy rozkoszować się Panem. Łzy ciągle płynęły, a ja miałam ochotę trwać bez końca przy tej muzyce, upajając się niezwykłością Bożej obecności.

Nie potrafię nawet wszystkiego opisać, ale wiem jedno: muzyka i uwielbianie Boga niosą w sobie potężny ładunek mocy (jeśli można tak to ująć). Bóg zmienił w tamtym momencie moją perspektywę narzeczy, o które się modliłam. Zaczęłam inaczej patrzeć na sprawy z pozoru niemożliwe do rozwiązania i – cytując autorów książki – z całą pewnością mogę powiedzieć, że „oddawanie chwały nadaje wszystkiemu odpowiednią perspektywę. Bóg staje się większy, a problemy mniejsze”.

Wiem, że to tylko jeden z aspektów dotyczących uwielbienia – jest jeszcze wiele do odkrycia. Tych, którzy chcą zagłębić się bardziej w ten temat, zachęcam do lektury książki. Niech jej przesłanie stanie się inspiracją dla wszystkich, którzy pragną zakosztować czegoś więcej, którzy chcą doświadczyć innego wymiaru uwielbienia – kto wie, może właśnie takiego jak w niebie... K.M.

O autorach: Chuck Pierce posługuje Kościołowi od wielu lat, modląc się za narody i ucząc modlitwy wstawienniczej na całym świecie. Jest prezesem służb Global Spheres, Inc. oraz Glory of Zion International Ministries. Jest też zaangażowany w Global Harvest Ministries. Chuck jest autorem licznych książek o tematyce duchowej.

John A. Dickson rozpoczął służbę prowadzenia uwielbienia w latach siedemdziesiątych, w czasie Ruchu Jezusa. Współpracuje ze służbą Glory of Zion International, prowadząc zespół uwielbienia znany z pieśni proroczych przynoszących przełom.